



Akademia Tenisa 2006/2007



Absolwenci „Zimowej Szkoły Tenisowej”

Młodzi puszczykowiec garną się do uprawiania tenisa...

DARIUSZ MAREK PREISLER – Sam jestem zaskoczony tak wielkim zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Chętnych jest tak wielu, że chyba nikt nie przypuszczał jaka to skala.

Jak zwykle zaczęło się od przypadku?

– Na samym początku ktoś kiedyś zaproponował mi pracę w charakterze trenera w klubie tenisowym „Posnania” miałem zajmować się dziećmi i młodzieżą. Jednocześnie w Puszczykowie angażowałem się w organizację turniejów tenisowych dla dorosłych. Pojawił się jednak pomysł, by na czas ferii zimowych zorganizować coś dla naszych puszczykowskich dzieci. Uzgodniliśmy więc terminy w Centrum Tenisowym „Angie” i tak powstała „Zimowa Szkoła Tenisowa”.

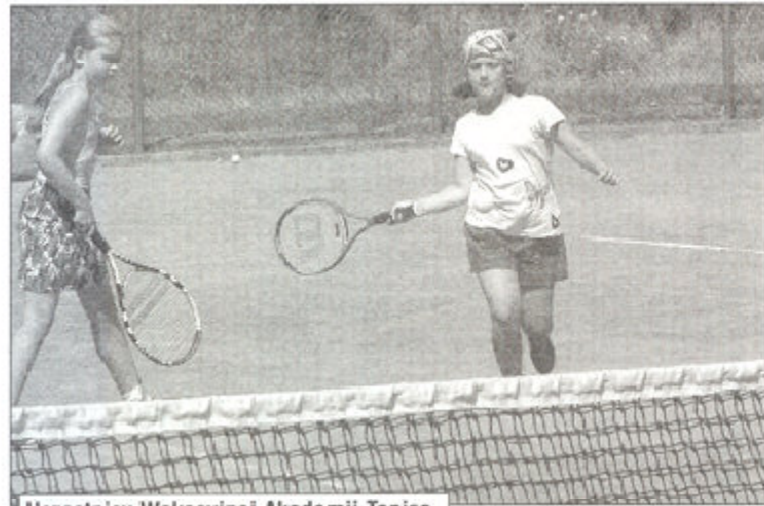
I pomysł chwycił?

– Spodziewaliśmy się, że na zajęcia zapisze się 25 osób, a wzięło w nich udział ponad 60. Część z nich pierwszy raz w życiu trzymała raketę tenisową i było na profesjonalnym korecie. Na tym samym zresztą, na którym rozgrywała mecze reprezentacja Polski w Pucharze Davisa.

Żał było kończyć taką akcję, prawda?

– I właśnie dlatego zorganizowaliśmy przy niemałym wsparciu Burmistrza Puszczykowa kolejny cykl szkoleniowy pt. „Wakacyjna Akademia Tenisa”. Była to także forma „Open”, czyli mógł się zapisać każdy kto chciał. Tu, podobnie jak zimą, przewidywaliśmy, że zapisze się około 50 dzieci, a przyszło ponad 70.

Puszczykowskie Akademie Tenisowe prowadzone są wg oryginalnej metody.



Uczestnicy Wakacyjnej Akademii Tenisa



– To prawda, oryginalnej i zgodnej z najnowszymi trendami treningowymi. Zastosowałem tu m.in. system zdobywania sprawności tenisowych.

Na czym on polega?

– Jego istotą jest motywowanie dzieci do samodzielnego ćwiczenia i poznawania kolejnych tajemnic gry, a jednocześnie dostarczanie informacji rodzicom i trenerowi o dokonywanych przez ich wychowanków postępach. Uzyskanie przez młodego zawodnika danej sprawności jest wskazówką, że jest on gotowy do „przejęcia” na kolejny poziom szkolenia. Zdobywanie po kolei brązowych, srebrnych i złotych medali ma się kojarzyć ze zdobywaniem medali olimpijskich, co stanowi dla dziecka dodatkowy czynnik motywujący do doskonalenia swoich umiejętności. Podobne systemy wprowadzono prawie równoległe w tym samym czasie w niektórych szkołach tenisowych w Wielkiej Brytanii i Francji.

Pierwsze medale wręczano absolwentom Akademii z wielką pompą.

– Tak, na końcowy egzamin przyjechał Szeff Pracowni Tenisa Ziemnego Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu dr Piotr Ünierzyski, a dyplomy wręczali Burmistrz Janusz Napierała i Radny Janusz Szafarkiewicz.

Wprowadzony przez Pana system zyskał dobre oceny nie tylko w Poznaniu?

– W kwietniu br., na XII Ogólnopolskim Sympozjum Trenerów Tenisa zorganizowanym m.in. przez Polski Związek Tenisa i Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu przedstawiono jako wzorcową dokumentację filmową i fotograficzną z prowadzonej przeze mnie Akademii Tenisa w Puszczykowie. Wzbudziła ona uznanie i ogromne zainteresowanie wielu trenerów z Polski.

Żał byłoby więc nie kontynuować zajęć z dziećmi.

– Na szczęście podobną opinię podziela burmistrz Napierała. Dzięki wsparciu Urzędu i Pana Janusza Rzeźnika, właściciela „Angie”, od października ruszamy z kolejną edycją Akademii. Miasto pokrywa koszt wynajmu kortów, a „Angie” udostępnia nam korty z 50% bonifikatą.

Rodzice będą musieli ponosić jakieś koszty tych zajęć?

– Żadnych. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Nie ma też potrzeby kupowania rakiet czy piłek, bo wszystko to mamy. Każdy chętny musi mieć tylko buty z jasną i czystą podeszwą, żeby nie uszkodzić dywanowej nawierzchni kortów.

Chętni już się zgłosili?

– O ile w poprzednich cyklach Akademii zainteresowanie dzieci tenisem przerosło nasze oczekiwania, to nie wiem co powie o tym co wydarzyło się teraz...?

...???

– Na dziś chęć udziału w treningach zadeklarowało łącznie ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 – 250 dzieci! To dużo więcej, niż bym się spodziewał. Na szczęście nie musiałem nikomu odmawiać. Uzgodniliśmy, że treningi będą odbywać dla wszystkich, kolejno przez pierwsze dwa tygodnie każdego miesiąca dla SP 1 i przez następne dwa tygodnie miesiąca dla SP 2.

Część dzieciaków pewnie się wykruszy?

– To naturalne. Nie wszystkie dzieci od razu muszą pokochać tenis. Może niektóre z nich uznają, że gdzie indziej są ciekawsze zajęcia. W tym sporcie oprócz talentu liczy się konsekwencja, upór i praca, dlatego wielu po drodze odpada. Sam Pan widzi jak to jest na świecie, w tenisa grają miliony osób, a tak naprawdę zna Pan jedynie kilka liczących się nazwisk. W naszych Akademiach liczy się także sumienność.

Sumienność?

– Nie inaczej. Ponieważ zajęcia od października są bezpłatne, więc z całą surowością będzie sprawdzana obecność. Utrzyma się ten, kto będzie ciężko pracował i sumiennie uczęszczał na treningi. Jeśli ktoś postanowi nie chodzić (bez ważnego powodu) zostanie skreślony.

Zastanawia się Pan co dalej, po Akademii?

– Zastanawiam się już od dłuższego czasu i dochodzę do wniosku, że przy takiej skali zainteresowania, dzieci powinny być już gdzieś zrzeszone i pojawiać się na dziecięcych turniejach tenisowych na terenie całej Polski. Powinny się sprawdzać nie tylko na treningach, ale także w rywalizacji z rówieśnikami. To może być dla nich dobra lekcja pokory i przedsmak tego, co czeka je w dorosłym sportowym życiu. Pracujemy już nad tym, aby powołać Sekcję Tenisa Ziemnego dla Dzieci i Młodzieży, prawdopodobnie już niedługo będę mógł powiedzieć nieco więcej na ten temat.

– Dziękuję za rozmowę.



Trzyletnia Kasia na zajęciach w Centrum Tenisowym „Angie”

Dariusz Marek Preisler



Mieszkaniec Puszczykowa, urodził się 6 października 1964 roku. Z naszym miastem związana jest cała jego rodzina. Żonaty (żona Jolanta - lekarz), niedługo pierwszy raz zostanie tatą.

Absolwent Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie. Naukę kontynuował w Technikum Budowlanym w Poznaniu. W 1990 roku ukończył Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studował także Polonistykę i Prawo.

W tenisa gra od zawsze. Na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu ukończył specjalistyczny kurs instruktorów tenisa ziemnego. Po uzyskaniu uprawnień został etatowym Trenerem w Klubie Tenisowym „Posnania” szkoląc przede wszystkim dzieci. Jednocześnie społecznie w Puszczykowie zajmował się animacją i organizacją turniejów tenisowych dla dorosłych. Aktualnie całe swoje zaangażowanie skierował na pracę trenerską z młodymi puszczykowaniami. Zorganizował m.in. „Zimową Szkołę Tenisową” w lutym 2006 i „Letnią Akademię Tenisa” w lipcu-sierpniu 2006. Aktualnie tworzy „Akademię Tenisa 2006/2007”.